

Sygn. akt *I ACa 141/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Mariola Głowacka

Sędziowie: Maciej Rozpędowski

Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: Sekretarz sądowy Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. i Z. K.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 listopada 2018 r. sygn. akt I C 706/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w części zasądzonej odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 87.284 zł w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie:

- od kwoty 68.000 zł od dnia 23 maja 2018r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 19.284 zł od dnia 7 listopada 2018r. do dnia zapłaty

i oddala powództwo co do odsetek ustawowych za okresy poprzedzające te daty;

b) w punkcie 3 w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9.492 zł;

- nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 7.591,17 zł;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maciej Rozpędowski Mariola Głowacka Mikołaj Tomaszewski

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. i Z. K. pozwem nadanym w dniu 27 lutego 2014r. domagali się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwoty 76.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2014r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Powodowie w piśmie procesowym z dnia 7 listopada 2018r. rozszerzyli żądanie pozwu domagając się zasądzenia od pozwanej kwoty 87.284 zł w tym 48.000 zł tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości i 39.284 zł tytułem odszkodowania obejmującego nakłady konieczne dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w odpowiedzi na pozew z dnia 4 września 2014r. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r. wniósł o oddalenie powództwa w części rozszerzonej.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 21 listopada 2018r. zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 87.284 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2014r. do dnia zapłaty (punkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2), kosztami postępowania obciążył pozwaną i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 9.868,50 zł (punkt 3a) oraz nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w P.) kwotę 8.668,29 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że lotnisko P. - Ł. powstało w 1913r. jako pruskie lotnisko(...) w Ł. pod P.. Przed I wojną światową, a także w czasie jej trwania na lotnisku funkcjonowała szkoła pilotów, obserwatorów i mechaników, poza tym naprawiano samoloty i składowano sprzęt lotniczy. W latach 1931 - 1938 nastąpiła rozbudowa cywilnej części lotniska, (...) w Ł. stał się drugim po W. - O. lotniskiem w kraju. W 1987r. powstało Przedsiębiorstwo Państwowe (...), które przejęło zarządzanie lotniskiem w Ł.. W 1993r. przystąpiono do budowy nowego terminalu pasażerskiego, uruchomiono pierwsze połączenie zagraniczne do D.. W 1996r. rozpoczęto rozbudowę i modernizację terminalu (przeprojektowanie całego obiektu, zmiana funkcjonalności pomieszczeń, połączenie hal przylotów i odlotów) oraz podpisano porozumienia w sprawie utworzenia Spółki (...). W dniu 11 lipca 1997r. utworzono Spółkę (...), której udziałowcami zostali Przedsiębiorstwo Państwowe (...), Miasto P. oraz Skarb Państwa. W 2000r. rozpoczęto prace przy budowie terminalu pasażerskiego, przystąpiono do modernizacji i rozbudowy płyty postojowej samolotów, uruchomiono połączenia do B. i zawarto porozumienia o współpracy z F. A.. W 2001r. oddano do użytku dwa nowoczesne terminale: pasażerski i cargo oraz nową płytę postojową. W 2002r. uruchomiono połączenia do W. i F.. W 2003r. uruchomiono połączenia do K./B., W., M. i L., a także oddano do użytkowania zmodernizowany terminal (...)W 2004r. uruchomiono połączenia do B. i M.. W latach 2005 - 2007 uruchomiono kolejne połączenia do L. L., L. S., D., L., S., B.-G., B., D., (...), L. G., E., P. - B., R. - C. i K. W 2008r. przystąpiono do rozbudowy terminalu pasażerskiego i dostosowano infrastrukturę do obsługi ruchu w strefie S..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 lutego 2011r. (...) Dyrektor (...) w P. wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Rozbudowa i modernizacja (...)”. W kwietniu 2011r. rozpoczęto rozbudowę terminalu pasażerskiego, a w czerwcu 2011r. rozpoczęto rozbudowę płaszczyzn lotniskowych. W lipcu 2012r. rozpoczęto kontynuację rozbudowy terminalu pasażerskiego - początek prac przy budowie nowej sortowni bagażu oraz rozbudowie strefy odlotów. Rozwój lotniska w kolejnych dziesięcioleciach skutkował wzrostem liczby pasażerów obsługiwanych przez port lotniczy. W 2000r. skorzystało z niego 227.847 pasażerów przy liczbie 13.225 operacji lotniczych. W 2008r. z portu skorzystało już 1.274.679 pasażerów, a operacji lotniczych odnotowano w liczbie 23.609.

W 2012r. z portu skorzystało 1.595.221 pasażerów i odbyło się 25.261 operacji lotniczych. Lotnisko cywilne P. - Ł. jest własnością pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 30 stycznia 2012r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. - Ł. w P.. Uchwała utworzyła obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska P. - Ł. w P., którego zarządcą jest (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Przedmiotowa uchwała wyznaczyła zewnętrzną granicę obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie:

- 1) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych;
- 2) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 45$ dB pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych;
- 3) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 50$ dB pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska;
- 4) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 40$ dB pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska.

Na obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy:

- 1) zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania, a od wewnątrz linia będąca obwiednią izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 60$ dB oraz dla nocy $LA_{eqN} = 50$ dB pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych oraz izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB oraz dla nocy $LA_{eqN} = 45$ dB pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska;
- 2) wewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy terenu lotniska.

W uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania

w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego

w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. W uchwale wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. Wskazano również, że przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej. Powyższa uchwała weszła w życie w dniu 28 lutego 2012r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) stanowiącej działkę gruntu nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość należąca do powodów znajduje się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania. Na dzień wejścia w życie powołanej wyżej uchwały Sejmiku Województwa (...), przedmiotowa nieruchomość zabudowana była budynkiem mieszkalnym dwukondygnacyjnym, niepodpiwniczonym w zabudowie bliźniaczej, wykonanym w technologii murowanej. Nieruchomość ma dostęp do sieci elektroenergetycznej, wodno - kanalizacyjnej, gazowej. Na obszarze na którym położona jest nieruchomość obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania obszaru (...). Nieruchomość oznaczona jest na w/w planie symbolem (...) – teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Wartość nieruchomości uległa zmniejszeniu

na skutek ograniczeń w zakresie korzystania z nieruchomości wprowadzonych uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr(...). Na poziom cen rynkowych wpływa m. in. tzw. świadomy nabywca. Uchwała Sejmiku Województwa (...) tworząca obszar ograniczonego użytkowania lotniska stała się bodźcem, który wywarł i wywiera decydujący wpływ na zachowania uczestników rynku nieruchomości na obszarze ograniczonego użytkowania lotniska uświadamiając im przyczynę jego utworzenia jaką jest ponadnormatywny hałas na tym terenie, co skutkuje spadkiem i niższymi cenami uzyskiwanymi za nieruchomości położone na obszarze oddziaływania lotniska cywilnego w stosunku do cen uzyskiwanych za podobne nieruchomości położone poza tym obszarem. Ograniczenia i niedogodności w wykorzystywaniu nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem są związane m.in. z hałasem lotniczym. W związku z powyższym wartość nieruchomości według jej stanu na dzień wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania tj. 28 lutego 2012r., a cen obecnych spadła o kwotę 48.000 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wykluczając hałas lotniczy budynek mieszkalny powodów spełnia wymagania polskich norm z zakresu izolacyjności akustycznej dla występującego w środowisku hałasu. Aktualnie budynek wymaga dodatkowych nakładów w celu dotrzymania norm co do izolacyjności akustycznej dla poziomu hałasu powodowanego działalnością (...). Dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynku powodów konieczna jest wymiana łącznie 10 okien na odpowiedniki o dużej i bardzo dużej izolacyjności akustycznej oraz zamontowanie nawiewników. Wartość nakładów niezbędnych dla zachowania prawidłowego klimatu akustycznego budynku powodów wynosi 39.284 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie pismem z dnia 19 lutego 2014r. wezwali pozwaną (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. do zapłaty odszkodowania w kwocie 150.000 zł w terminie 5 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Sąd pierwszej instancji dał wiarę wszystkim dokumentom zgromadzonym w sprawie oraz ich odpisom i kserokopiom, gdyż nie były one przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości i autentyczności. Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd Okręgowy oparł w zasadniczym zakresie na opinii biegłego akustyka z Katedry (...) (...) K. R. (1) z dnia 31 sierpnia 2015r. wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi oraz ustną opinią uzupełniającą, a także na opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości K. R. (2) wraz z ustną opinią uzupełniającą złożoną na rozprawie. Sąd uznał, że opinie sporządzone przez w/w biegłych były jasne, rzeczowe i przejrzyste. Biegli wskazali na czym oparli się wydając opinie, z jakich korzystali źródeł i jaką posłużyli się metodologią. W sposób zrozumiały przedstawili wnioski opinii oraz sposób w jaki do nich doszli. Sąd Okręgowy nie miał też wątpliwości co do tego, że biegli posiadają kompetencje i doświadczenie potrzebne do wydania opinii w sprawie.

Okoliczność czy budynek mieszkalny powodów spełniał wymogi polskich norm z zakresu izolacyjności akustycznej co do ochrony akustycznej oraz jakie nakłady powinny być poniesione celem doprowadzenia budynku do stanu zgodnego z w/w normami Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie opinii biegłego akustyka K. R. (1). Sąd Okręgowy podkreślił, że początkowo biegły wskazywał na brak konieczności poczynienia nakładów, ostatecznie opinię swoją zmodyfikował wskazując na zakres niezbędnych prac obejmujących wymianę łącznie 10 okien i okien balkonowych na odpowiedniki o podwyższonej izolacyjności akustycznej. W ocenie Sądu biegły szczegółowo pisemnie i ustnie ustosunkował się do zarzutów stron. Sąd uznał te wyjaśnienia za przekonujące i wyczerpujące. Biorąc pod uwagę szczegółowość wyjaśnień sporządzonych przez biegłego akustyka, a dotyczących wszystkich zarzutów stron zgłoszonych w toku postępowania Sąd Okręgowy uznał, że strony nie zgłosiły takich zarzutów, które skutecznie mogłyby zakwestionować opinię z dziedziny akustyki. Biegły w sposób jasny, szczegółowy i logiczny odniósł się do każdej z wątpliwości stron. Ponadto dostosowanie opinii do zmiany liczby lotów w porze nocnej w kierunku P. świadczy dodatkowo o profesjonalizmie biegłego oraz jego dużej i wszechstronnej wiedzy w swojej dziedzinie. Ostatecznie obie strony na rozprawie oświadczyły, że w zakresie opinii akustycznej nie domagają się uzupełnienia postępowania.

Sąd pierwszej instancji wycenę nakładów ustalonych przez biegłego z dziedziny akustyki oraz ewentualnego obniżenia wartości nieruchomości powodów w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania ustalił na podstawie opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości K. R. (2). Zastrzeżenia do wskazanej opinii zgłosiła jedynie

strona pozwana. Biegły sądowy K. R. (2) w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się w ustnej opinii uzupełniającej do zarzutów zgłoszonych przez pozwaną do wydanej przez niego opinii pisemnej, wyczerpująco wyjaśniając dlaczego nie można uznać ich za zasadne. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że opinia biegłego do spraw szacowania nieruchomości oraz kwestii z nią związanych - w tym ustalenia spadku wartości - zawsze z istoty swej stanowi szacunek i określa potencjał nieruchomości. Już z samego charakteru operatu wynika, że określona w nim wartość nieruchomości ma charakter szacunkowy. Wartość rynkową determinuje i ostatecznie weryfikuje każdorazowo konkretna transakcja dotycząca konkretnej nieruchomości. To samo należy odnieść do ustaleń w zakresie ustalenia spadku wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem stref ograniczonego użytkowania. Z istoty swej ustalenia dokonane w tym zakresie mają walor hipotezy. Przyjęcie przez biegłego najwłaściwszej – według niego - metody, doświadczenie zawodowe biegłego mają gwarantować, że jego ustalenia będą jak najbardziej zbliżone do wyników, które mogłyby zostać osiągnięte w rzeczywistym obrocie. Sąd uznał, że opinia biegłego K. R. (2) została sporządzona w sposób prawidłowy z zachowaniem wszelkich zasad szacowania nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że biegły sądowy K. R. (2) na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r. szczegółowo odniósł się do wszystkich zarzutów zawartych w piśmie pełnomocnika pozwanej dotyczących zarówno zastrzeżeń co do sporządzonej przez niego opinii w przedmiocie określenia spadku wartości nieruchomości jak i w przedmiocie określenia kosztów nakładów akustycznych. Biegły sądowy K. R. (2) wyjaśnił, że wszystkie nieruchomości przyjęte przez niego do porównania zostały przez niego zweryfikowane, co pozwala - w ocenie Sądu Okręgowego - na przyjęcie, iż dokonana przez biegłego wycena nie ma charakteru jedynie teoretycznego, lecz osadzona jest silnie w realiach rynkowych, a przez to jest jeszcze bardziej wiarygodna. Biegły wyjaśnił również kwestie zastosowanej metody ustalenia spadku wartości nieruchomości na skutek wprowadzenia strefy. Sąd uznał, że metoda ta daje odpowiedź na pytanie o istnienie i wysokość cen w związku z wprowadzeniem strefy. Nie ma zatem konieczności badania transakcji sprzed wprowadzenia strefy.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o weryfikację opinii w zakresie operatu szacunkowego i spadku wartości nieruchomości oraz wniosek o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego w tym zakresie. Sąd podkreślił, że potrzeba powołania nowego biegłego na tożsamą okoliczność powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii lub z konieczności dodatkowego asekurowania swoich postulatów. Stąd też o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego na tożsame okoliczności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co powinno skutkować jego pominięciem w świetle art. 217 § 3 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999r. I PKN 20/99, OSNP 2000, Nr 22, poz. 807, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 czerwca 2002r. III AUA 811/02, OSA 2003 Nr 9, poz. 35). Sąd Okręgowy wskazał nadto, że biegły K. R. (2) prawidłowo dostrzegł, iż w przedmiotowej sprawie, odmiennie niż we wszelkich innych opiniach wydawanych przez (...) nie zaproponowano rozwiązania zapobiegającego efektowi szklarniowemu po zastosowaniu okien o wysokiej szczelności. Biegły zaproponował montaż nawiewników, które to rozwiązanie jest porównywalne cenowo z montażem wentylatorów proponowanych w innych postępowaniach przez (...)

Sąd pierwszej instancji za mało przydatne uznał zeznania świadka B. G., gdyż nie miały one większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym i po dokonaniu oceny przeprowadzonych dowodów Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd Okręgowy jako podstawę prawną dochodzonych pozwem roszczeń wskazał art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska zgodnie z którym to przepisem w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, przy czym szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że skutki ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania zostały w powołanej ustawie uregulowane kompleksowo, za czym przemawia językowa wykładnia wskazanego przepisu. Literalne brzmienie art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska nie daje podstaw do dokonania rozróżnienia na poszczególne rodzaje ograniczeń sposobu korzystania z nieruchomości. Skoro zgodnie z art. 129 ust. 2 w zw. z art. 135 i 136 ustawy odszkodowanie przysługuje właścicielowi (użytkownikowi wieczystemu) w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z jego nieruchomości, to rozumieć przez to należy ograniczenie korzystania z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem, a więc określony przy zastosowaniu art. 140 k.c.

Jeżeli to ograniczenie nie ma charakteru istotnego (bo korzystanie z nieruchomości jest możliwe) to właściciel (użytkownik wieczysty) może domagać się odszkodowania z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości (art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ustawy). Ograniczenie takie może polegać na nałożeniu na właściciela nieruchomości (użytkownika wieczystego) obowiązku znoszenia hałasu przekraczającego poziom dopuszczalny przez obowiązujące prawo, a więc obowiązek znoszenia immisji przekraczających przeciętną miarę.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska z roszczeniem odszkodowawczym „można wystąpić” w okresie dwóch lat od wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Cytowany przepis wprowadza termin zawity, niebędący terminem przedawnienia, którego upływ ma ten skutek, że roszczenie to wygasa (vide: np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008r. II CSK 216/2008). Terminowe zgłoszenie roszczenia odszkodowawczego obowiązanemu powoduje, że roszczenie nie wygasa, przy czym do zgłoszenia roszczenia nie jest niezbędnie konieczne jego dochodzenie przed sądem. Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż powodowie zgłosili pozwanej roszczenie przed upływem terminu zawitego liczonego od daty wejścia w życie tej uchwały. Dokonano tego pismem z 19 lutego 2014r., także pozew w niniejszej sprawie wniesiony został przed upływem dwuletniego terminu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że dla powstania roszczenia odszkodowawczego powodów konieczne było wystąpienie następujących przesłanek:

- 1) ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą,
- 2) powstanie szkody,
- 3) związek przyczynowy pomiędzy ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą a powstaniem szkody.

Sąd uznał, że wszystkie powołane wyżej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej zostały spełnione. Ustanowienie strefy ograniczonego użytkowania spowodowało ograniczenie sposobu korzystania z tej nieruchomości, chociażby z uwagi na zawężenie uprawnień właścicielskich wyrażające się np. w konieczności znoszenia ponadnormatywnego hałasu (w którym powodowie również upatrywali źródła szkody). Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, iż ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. W związku z ustanowieniem takiego obszaru pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości wynikające z zawężenia granic własności na skutek wejścia w życie uchwały, lecz również obniżenie wartości nieruchomości na skutek ograniczeń przewidzianych w treści takiej uchwały. Skutkiem wejścia w życie uchwały jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w niej wprost ograniczeniom, ale również konieczność znoszenia immisji przekraczających standard jakości środowiska, którym - w razie braku uchwały - właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 powołanej ustawy jest więc także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, że właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne w tym obszarze immisje (np. hałas). Na skutek wprowadzenia w życie powołaną wyżej uchwałą Sejmiku (...) (...) obszaru ograniczonego użytkowania nieruchomości powodów znalazła się w strefie wewnętrznej tego obszaru. Z opinii biegłego sądowego wynika, że potencjalni nabywcy nieruchomości wiążą położenie nieruchomości w

obszarze ograniczonego użytkowania przede wszystkim z hałasem. (...) wiąże się dla nich nie tylko z ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości, ale przede wszystkim z koniecznością znoszenia zwiększonej emisji hałasu, co w znaczący sposób obniża komfort życia w takim miejscu. Powołane okoliczności powodują, że nieruchomości położone w sąsiedztwie lotniska ze względu na mniejsze zainteresowanie, mają niższe ceny niż porównywalne nieruchomości położone na innych obszarach. Zdaniem Sądu oczywistym w tej sytuacji jest, że obniżenie wartości nieruchomości spowodowane jest właśnie wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania.

Sąd Okręgowy wskazał, że wobec uznania, iż w przypadku nieruchomości powodów doszło do ograniczenia sposobu korzystania z niej w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania zbadać należało, czy wiązało się to dla powodów ze szkodą. Przyjmuje się, że szkodą jest powstała, wbrew woli poszkodowanego, różnica między obecnym jego stanem majątkowym a stanem jaki zaistniałby, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie wystąpiło (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957r. OSN 1958/3/76 oraz z dnia 22 listopada 1963r. OSNCP 1964/7-8/128). Stosując metodę dyferencyjną ustalenia wysokości szkody bada się aktualny stan majątkowy poszkodowanego tzn. stan istniejący po zajściu zdarzenia sprawczego. Aktualny stan majątku porównywać należy z poprzednim. Przy dokonywaniu takiego porównania ocenić należy stopień prawdopodobieństwa wystąpienia określonego stanu majątku, a także zbadać istnienie tzw. normalnego związku przyczynowego między działaniem sprawczym a powstałą szkodą.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w tej sytuacji należało zbadać jaki był zakres spadku wartości nieruchomości po wprowadzeniu obszaru ograniczonego użytkowania. W tym celu Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości K. R. (2). Na podstawie przeprowadzonych badań i wyliczeń biegły stwierdził, że w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P. – Ł. spadek wartości nieruchomości wynosi 48.000 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji biegły wszechstronnie określił tendencje na rynku nieruchomości w strefie ograniczonego użytkowania, jak i poza nią, biorąc pod uwagę szereg okoliczności mających wpływ na ceny nieruchomości. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie budził wątpliwości wpływ obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P. - Ł. na wartość nieruchomości tam położonych, co spowodowało, iż ceny uzyskiwane za nieruchomości położone na obszarze ograniczonego użytkowania były niższe od cen podobnych nieruchomości położonych poza tym obszarem, w innych częściach P.. Sąd Okręgowy wskazał, że utrata wartości nieruchomości, której dotyczy postępowanie, związana jest z położeniem nieruchomości w strefie obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego dla lotniska P. - Ł. i obejmuje uciążliwości związane z funkcjonowaniem lotniska przede wszystkim w postaci hałasu. Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy to czy po utworzeniu obszaru normy hałasu w rzeczywistości są przekraczane, skoro skutek w postaci obawy przed ich przekroczeniem już wystąpił, a to spowodowało spadek wartości nieruchomości.

Opierając się na opinii biegłego Sąd pierwszej instancji stwierdził istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania a zmianami cen w tym spadkiem wartości rynkowej nieruchomości. Zdaniem Sądu sama świadomość ponadnormatywnych immisji (hałasu) niewątpliwie ujemnie wpływa na atrakcyjność nieruchomości, a dodatkowo usankcjonowanie generowania tych immisji uniemożliwia właścicielowi wystąpienie o ochronę przed nimi na drodze prawnej. Sąd Okręgowy wskazał, że normalny (adekwatny) związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy według empirycznie poznanych praw rządzących określoną sferą życia człowieka i występujących w tej sferze prawidłowości określony fakt jest skutkiem innego określonego faktu (vide: np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1972r. II PZ 288/72). Sąd uznał, że tak rozumiany związek przyczynowy istnieje w rozpoznawanej sprawie. Niewątpliwym jest bowiem związek spadku wartości nieruchomości z zakłóceniami w korzystaniu z niej wywołanymi sąsiedztwem lotniska, które generuje hałas i nakazem znoszenia tego hałasu bez możliwości skorzystania z roszczenia negatoryjnego z art. 222 § 2 k.c. Mając powyższe na względzie Sąd pierwszej instancji uznał, że powodowie wykazali, iż wartość ich nieruchomości uległa zmniejszeniu z uwagi na objęcie jej obszarem ograniczonego użytkowania wprowadzonym uchwałą Sejmiku (...) (...) z dnia 30 stycznia 2012r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. - Ł. w P.. Sąd Okręgowy podkreślił, że utrata wartości nieruchomości powodów nie jest szkodą jedynie hipotetyczną, aktualizującą się dopiero w chwili rozporządzenia prawem. Własność nieruchomości stanowi dobro o charakterze inwestycyjnym, jest lokatą

kapitału. Obniżenie wartości stanowi wymierną stratę niezależnie od tego czy właściciel ją zbył czy też nie ma takich zamiarów. Sąd uznał, że nie sprzeciwiała się żądaniu pozwu okoliczność, iż utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania po części spowodowane jest wypełnianiem zadań o charakterze użyteczności publicznej. Zadania w tym zakresie winny być bowiem realizowane z poszanowaniem prawa własności. Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie w niniejszym procesie domagali się jedynie realizacji uprawnień, które zostały im przyznane przez ustawodawcę. Zdaniem Sądu nie sposób jest zatem upatrywać w takim działaniu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. To podmiot podejmujący decyzję o utrzymaniu lotniska w tak dużym mieście jak P. winien uprzednio dokonać analizy wynikających z tego faktu konsekwencji (w tym również finansowych), by przewidziany ustawą obowiązek wypłaty na rzecz właścicieli (użytkowników wieczystych) nieruchomości odszkodowań nie stanowił jedynie pustego zobowiązania. Mając natomiast na względzie, że podstawę do domagania się odszkodowania w świetle powołanych wyżej przepisów ustawy stanowiło już samo wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania, za bez znaczenia Sąd uznał rozważania w przedmiocie tego jakie działania podejmuje pozwana, by ograniczyć immisję hałasu oraz uciążliwość funkcjonowania lotniska dla sąsiednich nieruchomości. Sąd Okręgowy podkreślił, że działania te nie doprowadziły, jak dotąd, do takiego zmniejszenia poziomu hałasu, by możliwym było zlikwidowanie obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska P. - Ł..

Sąd pierwszej instancji w kontekście opinii biegłego zdyskwalifikował zarzut, że bliskość lotniska może powodować wzrost atrakcyjności nieruchomości, a przez to mieć wpływ na ceny. Taka opinia jest daleko idącym uproszczeniem. O ile bowiem jest to możliwe w przypadku nieruchomości komercyjnych (przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej), to jednak prawidłowość taka nie występuje w przypadku nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkaniowe.

Sąd Okręgowy podkreślił, że na konieczność zapewnienia właściwych warunków akustycznych budynków wskazują wymagania podane w załączniku nr 3 uchwały. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 136 ust. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkoda, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Wysokość tej szkody tj. nakładów koniecznych na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach budynku została wykazana poprzez opinię biegłego sądowego na podstawie opinii biegłego akustyka ostatecznie na kwotę 39.284 zł. Zasądzenie na rzecz powodów kosztów rewitalizacji akustycznej budynku może nastąpić bez względu na to, czy powodowie takie koszty ponieśli, czy też nie. Sąd wskazał, że sama wykładnia językowa art. 136 ust. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska nie prowadzi do wniosku, że tylko w przypadku poniesienia przedmiotowych nakładów można żądać ich zwrotu. Ustawodawca użył określenia „także koszty poniesione”, co mogłoby wskazywać na koszty już wydatkowane w celu wypełnienia wymagań technicznych. Jednak odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy. Sąd podkreślił, że przy dokonaniu wykładni wskazanego przepisu należy zwrócić uwagę, iż celem uregulowań art. 129 i 136 ustawy Prawo ochrony środowiska jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Zdaniem Sądu należy zatem przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu spełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Jako element szkody uznano „także szkody poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”. Art. 136 ust. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 tej ustawy. Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że należało zasądzić na rzecz powodów kwotę 48.000 zł tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości i kwotę 39.284 zł z tytułu pokrycia kosztów ochrony akustycznej budynku należącego do powodów. Wobec powyższego Sąd w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 87.284 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 marca 2014r. do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji o odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zgodnie z którym to przepisem jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było

następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe. Roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się ono wymagalne, z uwagi na brzmienie przepisu art. 455 k.c., po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania chyba, że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Odsetki ustawowe gwarantują wierzycielowi waloryzację spadku siły nabywczej pieniądza, a na wysokość ustalanych odsetek ustawowych ma przede wszystkim wpływ to, że mają one pełnić także funkcję stymulującą dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. Zdaniem Sądu zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania mogłoby mieć swoje uzasadnienie wówczas, gdyby między datą wymagalności świadczenia a datą wyrokowania wystąpiła znaczna zmiana wartości nieruchomości (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 listopada 2012r. I ACa 932/12 oraz z dnia 28 maja 2013r. I ACa 412/13). Sąd uznał, że tego rodzaju uwarunkowania ekonomiczne nie występują w realiach rozpoznawanej sprawy. W ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, aby poziom cen nieruchomości wzrósł między lutym 2014r. a dniem wyrokowania. Powodowie nie dołączyli dowodu nadania ani doręczenia pozwanej pisma z dnia 19 lutego 2014r. Skoro jednak pozwana nie zaprzeczyła, że pismo to otrzymała, to można założyć, iż pismo to dotarło do pozwanej najpóźniej w tej samej dacie w której dotarło do Sądu tj. 3 marca 2014r. Zdaniem Sądu pozwanej należało, z uwagi na charakter sprawy, dać co najmniej czternastodniowy termin na wykonanie zobowiązania, zatem stało się ono wymagalne 17 marca 2014r., a pozwana od dnia następnego pozostawała w opóźnieniu, co uzasadniało zasądzenie odsetek od 18 marca 2014r. Sąd jednocześnie podkreślił, że pozwana jako profesjonalista musiała mieć świadomość roszczeń, które mogą być zgłoszone w związku z utworzeniem strefy ograniczonego użytkowania i w związku z tym winna odpowiednio wcześniej przygotować się do realizacji słusznych roszczeń właścicieli nieruchomości z tym związanych. Zwłaszcza biorąc pod uwagę doświadczenia z wypłatą odszkodowań w związku z roszczeniami mieszkańców strefy wokół lotniska wojskowego P. - K.. W tej sytuacji zasądzenie odsetek ustawowych od daty późniejszej naruszałoby słuszny interes powodów.

Sąd Okręgowy oddalił dalej idące roszczenie odsetkowe oraz roszczenie o zasądzenie kwoty 8.000 zł z tytułu spadku wartości nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji o kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i obciążył nimi pozwaną z uwagi na fakt, że powodowie ulegli jedynie w niewielkim zakresie. Powodowie wygrali proces w 90% i taka część poniesionych kosztów winna zostać im zwrócona. Z tego względu Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 9.868,50 zł tytułem 90% kosztów postępowania na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w wysokości 3.800 zł, uiszczona opłata od rozszerzonego powództwa w wysokości 565 zł, zaliczki na opinie biegłych w kwocie 3.000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz.U. z 2013r. poz. 490). Nadto pozostały do pokrycia nieuiszczone koszty sądowe w wysokości 9.631,44 zł tj. wydatki związane z opiniami biegłych w wysokości przekraczającej uiszczoną zaliczkę - łącznie 9.231,44 zł oraz nieuiszczona opłata od rozszerzonego powództwa w wysokości 400 zł, których 90% tj. kwota 8.668,29 zł obciążała pozwaną.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz powodów kwotę 87.284 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2014r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku), orzekł o obciążeniu pozwanej kosztami postępowania (punkt 3a wyroku) oraz w części w której nakazał ściągnięcie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. kwotę 8.668, 29 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu (punkt 3b wyroku). Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana zarzuciła naruszenia przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 799 ze zm. dalej jako „p.o.ś.”) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją Portu lotniczego, a także spadek wartości nieruchomości spowodowany zawężeniem

prawa własności powstałym wskutek wejścia w życie uchwały wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania, które to zawężenie prawa własności nie musi polegać na ograniczeniu dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości powodów w sposób określony w regulacji wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania podczas, gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, iż odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. należne jest jedynie z tytułu poniesionej szkody wynikłej z ograniczeń w dotychczasowym korzystaniu z nieruchomości przewidzianych w uchwale wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania,

2) art. 129 ust. 2 p.o.ś. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła szkoda pomimo, iż w obecnym stanie rzeczy nie jest możliwe skuteczne oszacowanie wysokości tej szkody, gdyż stanowi ona wyłącznie szkodę ewentualną, która urealni się dopiero na etapie ewentualnej np. sprzedaży nieruchomości należącej do powodów;

3) art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu poniesionych wydatków na rewitalizację akustyczną należne jest bez względu na to czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła koszty rewitalizacji akustycznej swojej nieruchomości podczas, gdy wykładnia tychże przepisów prowadzi do wniosku, iż aby móc skutecznie dochodzić odszkodowania konieczne jest faktyczne poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną;

4) art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze do utraty składników majątkowych czy też do poniesienia przez powodów nieplanowanych (niezgodnych z ich wolą) wydatków;

5) art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te określają dwie odrębne szkody w majątku powodów podczas, gdy już wprost z treści tych przepisów wynika, że są to tylko różne postaci tej samej szkody;

6) art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co w efekcie doprowadziło do zawyżenia odszkodowania należnego stronie powodowej;

7) art. 135 § 1 i § 3a p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania prowadzi do legalizacji uprzednio rzekomo nielegalnych, czy też ponadnormatywnych oddziaływań podczas, gdy regulacja wprowadzająca obszar ograniczonego użytkowania jest aktem planistycznym i przewiduje jedynie konkretne wymagania techniczne oraz wymagania dotyczące korzystania z nieruchomości położonych na terenie obszaru ograniczonego użytkowania w sposób zabezpieczający zdrowie ich właścicieli;

8) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że roszczenie o zapłatę odszkodowania stało się wymagalne w dniu następującym po dniu doręczenia wezwania do zapłaty podczas, gdy skoro odszkodowanie zostało obliczone według cen aktualnych tj. cen z daty jego ustalania (orzekania), stało się ono wymagalne dopiero z datą wyrokowania i najwcześniej od tej daty dłużnik (pозwana) pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

Pozwana zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania tj.:

1) art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że wystąpienie szkody dochodzonej na gruncie art. 129 ust. 2 p.o.ś. oraz rozmiar takiej szkody zostały w niniejszej sprawie udowodnione przez powodów pomimo, że powyższe okoliczności nie zostały udowodnione w szczególności nie zostały udowodnione ze względu na wadliwość przedstawionych w sprawie opinii biegłych;

2) art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych z treścią dokumentu urzędowego w postaci decyzji (...) Dyrektora (...) w P. z dnia 28 lutego 2011r. (...)i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. im. H. W.” oraz poprzez odmówienie mocy dowodowej wskazanym dokumentom;

3) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przerwienie na biegłego obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i dokonania wykładni prawa (w zakresie dotyczącym interpretacji postanowień art. 129 p.o.ś. i art. 136 p.o.ś.), a z drugiej strony na bezkrytycznym oparciu się na stanowisku biegłego w tym zakresie przy wydawaniu rozstrzygnięcia;

4) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się przy rozstrzyganiu sprawy na dowodzie z opinii biegłego zawierającej zasadnicze błędy metodologiczne, które uniemożliwiają potraktowanie jej jako rzetelnego środka dowodowego mającego za zadanie wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych;

5) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się w zaskarżonym wyroku na treści opinii przedstawionych w niniejszej sprawie, a przygotowanych przez biegłego nie mającego dostępu do dziennika budowy, pełnej dokumentacji projektowej i powykonawczej, a także decyzji o pozwoleniu na budowę wraz z dokumentacją udowadniającą stan nieruchomości na datę 28 lutego 2012r., które to dokumenty są konieczne dla rzetelnego określenia stanu faktycznego (w tym technicznego) nieruchomości powodów;

6) art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy majątkowego w sytuacji, gdy strona pozwana w toku postępowania podnosiła szereg merytorycznych zarzutów do opinii biegłego K. R. (2), a wnioskowany dowód miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

7) art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. oraz art. 157 ust. 1 i ust. 3 u.g.n. poprzez całkowite pominięcie zastrzeżeń pozwanej względem przedstawionych w sprawie opinii biegłych oraz pominięcie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania wadliwości metodologicznej oraz merytorycznej przedmiotowych opinii, czym Sąd pierwszej instancji doprowadził do faktycznego pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony jej praw;

8) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku przyczyn dla których Sąd pierwszej instancji odmówił mocy dowodowej dowodom powołanym przez stronę pozwaną w tym w szczególności decyzji (...) Dyrektora(...) w P. z dnia 28 lutego 2011r. (...) i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. im. H. W.”, a także przyczyn dla których Sąd pierwszej instancji wyprowadził ustalenia sprzeczne z treścią wskazanych dokumentów;

9) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku przyczyn ze względu na które Sąd pierwszej instancji nie przychylił się do wniosków strony pozwanej o powołanie innego biegłego z dziedziny szacowania wartości nieruchomości;

10) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się do sformułowanych w piśmie procesowym strony pozwanej z dnia 29 maja 2018r. zarzutów do opinii biegłego K. R. (2) w sposób pozwalający na przeprowadzenie kontroli instancyjnej rozumowania Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Pozwana w oparciu o tak sformułowane zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, jak również o zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów procesu w pierwszej instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w tym zwrot kosztów zastępstwa procesowego według

norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Nadto pozwana wniosła o rozpoznanie, na podstawie art. 380 k.p.c., postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 7 listopada 2018r. o oddaleniu wniosku pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny wyceny i szacowania nieruchomości i w konsekwencji dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny wyceny i szacowania nieruchomości na okoliczności wskazane w apelacji (strona 46 apelacji – k. 597-598 akt).

Pełnomocnik powodów na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 lipca 2020r. wniosł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie w zakresie dotyczącym daty początkowej naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 87.284 zł oraz postanowienia co do kosztów procesu, w pozostałym zakresie została oddalona.

Pozwana w apelacji podniosła zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i zarzuty naruszenia prawa procesowego. Ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie w oparciu o prawidłowe ustalenie stanu faktycznego najpierw Sąd ocenił zarzuty o charakterze procesowym przy czym ewentualne uchybienia w tym zakresie pozostają dla postępowania odwoławczego o tyle istotne, o ile miały one wpływ na wydane rozstrzygnięcie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997r. II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

Przede wszystkim podkreślić należy, że pełnomocnik pozwanej na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 7 listopada 2018r. oświadczył, że nie domaga się uzupełnienia postępowania dowodowego dotyczącego opinii w zakresie akustyki budowlanej sporządzonej w dniu 31 sierpnia 2015r. przez (...) (...) (vide: k. 525 akt). W apelacji pozwana do tej opinii nie zgłosiła jakiegokolwiek zarzutu, stąd uznać należy, że pozwana w apelacji w żaden sposób nie zakwestionowała opinii w zakresie akustyki budowlanej.

Nie był trafny zarzut przytoczony w apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. Wskazać należy, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2015r. II UK 220/14 LEX nr 1771525). W orzecnictwie wskazuje się, że o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia przywołanego przepisu można mówić jedynie wówczas, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska przyjętego przez Sąd, braku uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że okoliczności determinujące wydanie orzeczenia pozostają nieujawnione, bądź są co prawda ujawnione, lecz w sposób uniemożliwiający poddanie ich ocenie instancyjnej. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001r. IV CKN 970/00, LEX nr 52753, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2015r. I ACa 1067/14, LEX nr 1711373). W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, aby sporządzone przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienie wyroku obarczone było rażącymi błędami czy też, aby zawierało braki wykluczające przeprowadzenie jego kontroli instancyjnej.

Pozwana zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 k.p.c. upatruje w tym, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu do wyroku nie zawarł przyczyn dla których miał odmówić mocy dowodowej dowodom powołanym przez stronę pozwaną w tym w szczególności decyzji (...) Dyrektora (...) w P. z dnia 28 lutego 2011r. i Raportu o oddziaływaniu na środowisko Rozbudowa i modernizacja (...) Spółki z o. o. z siedzibą w P. im. H. W., a także przyczyn dla których Sąd wyprowadził ustalenia sprzeczne z treścią wskazanych dokumentów. Wbrew zarzutowi przytoczonemu w apelacji Sąd pierwszej instancji nie odmówił mocy dowodowej w/w dokumentom, lecz nie ocenił ich mocy dowodowej. Sąd odwoławczy jest sądem meriti, stąd Sąd Apelacyjny mógł

odnieć się do tej kwestii. Powyższe dokumenty są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., których żadna ze stron niniejszego procesu nie kwestionowała. Stąd Sąd Apelacyjny dał im wiarę w całości. Podkreślić należy, że w/w dokumenty w ogóle nie odnosiły się do spadku wartości nieruchomości w szczególności spadku wartości nieruchomości powodów, toteż nie mogły podważyć wniosków biegłego K. R. (2). Ponadto z decyzji (...) Dyrektora (...), z „raportu środowiskowego”, jak również z faktu sporządzenia tych dokumentów wywieść należy wnioski, które potwierdzają słuszność stanowiska Sądu Okręgowego. Dokumenty te stanowią bowiem element procedury zakończonej ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. Decyzja (...) Dyrektora(...) z 28 lutego 2011r. stwierdza konieczność utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania w związku z przedsięwzięciem „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością im. H. W.” Wynika więc z tego, że utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania wiązało się nie tylko z koniecznością prawnego uregulowania stanu już istniejącego, ale przede wszystkim stanu przyszłego związanego z planami inwestycyjnymi pozwanej. Istotą wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania jest zaś brak możliwości dotrzymania standardów jakości środowiska - art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. Prawo ochrony środowiska (j.t. Dz. U. 2017 poz. 519 z późn. zm.) zwanej dalej p.o.ś., a z tej to okoliczności powodowie wywodzą swoje roszczenie z tytułu spadku wartości nieruchomości. Podkreślić należy, że zarzut prawie tej samej treści został sformułowany w pkt 2.2 zarzutów apelacji (vide: k. 597 akt), gdzie zarzucono naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych z treścią dokumentu urzędowego w postaci decyzji (...) Dyrektora (...) w P. z dnia 28 lutego 2011r. (...) i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. im. H. W.” oraz poprzez odmówienie mocy dowodowej wskazanym dokumentom. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia sprzeczne z w/w dokumentami.

Pozwana nadto zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku przyczyn ze względu na które Sąd nie przychylił się do wniosku pozwanej o powołanie innego biegłego z dziedziny szacowania wartości nieruchomości. Jak chodzi o opinie biegłego sądowego K. R. (2) to Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę tego dowodu przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji. Podkreślić przy tym należy, że biegły sądowy K. R. (2) opinię co do wysokości nakładów koniecznych dla zapewnienia klimatu akustycznego sporządził tylko co do wysokości tych nakładów opierając się w tym względzie na opinii (...) (...), która to opinia w apelacji nie jest kwestionowana. Skarżąca musiałaby więc kwestionować zasadność wyliczeń dokonanych w tym zakresie przez biegłego sądowego K. R. (2), a pozwana kwestionuje samą zasadę, że na nieruchomości powodów nie jest zapewniony odpowiedni klimat akustyczny, o której przecież nie wypowiedział się K. R. (2), lecz (...) (...), która ustaliła przekroczenie norm w zakresie akustyki.

W niniejszej sprawie brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii biegłego z dziedziny szacowania wartości nieruchomości. Sąd w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego ma obowiązek ocenić czy dowód ten ze względu na swoją treść, zakres, poziom merytoryczny, przyjętą przez biegłego metodologię, kompletność odniesienia się do zgromadzonego materiału dowodowego i zastosowane na jego podstawie założenia, jest dowodem przydatnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu do wyroku dokonał oceny opinii sporządzonych przez biegłego sądowego K. R. (2) i ocena ta skutecznie nie została w apelacji zakwestionowana przez pozwaną. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności tej opinii z zasadami doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi należyte i wystarczające uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłego za przekonywującą (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005r. II CK 572/04 LEX nr 15656). Niezadowolenie strony z opinii biegłego nie może stanowić wyłącznej podstawy do uwzględnienia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 14 lutego 2005r. I UK 215/04 (LEX nr 983688) wskazał, że nie jest obowiązkiem Sądu prowadzenie kolejnych dowodów z tej przyczyny, że wyniki postępowania dowodowego nie spełniają oczekiwań jednej ze stron. Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, zaś okoliczność, że opinia nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego. Potrzeba powołania nowego biegłego na tożsamą okoliczność powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego

niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Stąd też o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego na tożsame okoliczności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej (dotychczasowych) opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co powinno skutkować jego pominięciem w świetle art. 217 § 3 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999r. I PKN 20/99, OSNP 2000, Nr 22, poz. 807 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 czerwca 2002r. III AUA 811/02, OSA 2003, Nr 9, poz. 35). Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesione w apelacji przez pozwaną zarzuty okazały się niewystarczające do podważenia wniosków płynących z opinii biegłego K. R. (2).

Pozwana w apelacji w trybie art. 380 k.p.c. wniosła o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r., którym oddalono wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego. Po raz pierwszy w apelacji pozwana wniosła o zobowiązanie powodów do przedstawienia dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia opinii biegłego tj. księgi wieczystej, dokumentacji geodezyjnej, map ewidencyjnych, dokumentów z rejestru gruntów, pełnej dokumentacji projektowej oraz powykonawczej dotyczącej nieruchomości powodów, a także decyzji o pozwoleniu na budowę, decyzji o pozwoleniu na użytkowanie lub innego aktu administracyjnego z którego uprawnienie do użytkowania wynika (pkt 3.3 apelacji – k. 598 akt, powtórzone w pkt 3.8 – k. 598 akt). Dowody te po raz pierwszy zostały zgłoszone w apelacji, stąd Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. te nowe dowody pominął, gdyż pozwana mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a w apelacji nie wykazała, a nawet nie przedstawiła twierdzeń, że potrzeba powołania tych dowodów wynika dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 13 lutego 2001r. II CKN 372/00 (LEX nr 1167580), że okoliczność, iż pełnomocnik przejął sprawę dopiero w postępowaniu odwoławczym nie może uzasadniać wniosku o przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji dowodów, które strona mogła powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. W konsekwencji nie był także trafny zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. (pkt 2.5 zarzutów apelacji) przy czym w zarzucie tym zarzucono, że biegli nie mieli dostępu do dziennika budowy, pełnej dokumentacji projektowej i powykonawczej, a także decyzji o pozwoleniu na budowę wraz z dokumentacją uzasadniającą stan nieruchomości na dzień 28 lutego 2012r. Jednakże pozwana w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z dziennika budowy, pełnej dokumentacji projektowej i powykonawczej, a także z decyzji o pozwoleniu na budowę. Przy czym jak chodzi o dziennik budowy to wniosek o przeprowadzenie dowodu z dziennika budowy nie został nawet zgłoszony w apelacji. Biegły K. R. (2) sporządzając w dniu 23 kwietnia 2017r. pisemną opinię w sprawie przedstawił stan nieruchomości powodów na dzień 28 lutego 2012r. i tenże stan nie był kwestionowany przez pozwaną w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

W uzasadnieniu do wyroku z dnia 21 marca 2019r. wydanego w sprawie II CSK 54/18 Sąd Najwyższy oceniając zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. (zgłoszony w niniejszej sprawie w pkt 2.3 zarzutów apelacji) mający polegać na przerzuceniu na biegłego obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i wykładni prawa mając na względzie istotę dowodu z opinii biegłego uznał ten zarzut za bezzasadny. Sąd Najwyższy podkreślił, że ustalenie czy w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P. nastąpił spadek wartości nieruchomości powodów i w jakim rozmiarze, wymagało wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c.

Zarzuty sformułowane w pkt 2.1, 2.4 i 2.7 apelacji w istocie sprowadzają się do kwestionowania pisemnej opinii sporządzonej przez biegłego sądowego K. R. (2) i ustnych wyjaśnień biegłego złożonych do tej opinii. Podkreślić należy, że jak chodzi o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. to do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia tego przepisu skarżący obowiązany jest wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści tegoż przepisu, lecz musi wykazać jakich dowodów Sąd nie ocenił lub które z dowodów ocenił wadliwie. Pozwana w takim rozumieniu tego przepisu nie wykazała w apelacji, że Sąd Okręgowy oceniając moc opinii sporządzonej w sprawie przez K. R. (2) uchybił

zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. K. R. (2) na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r. złożył ustne wyjaśnienia do opinii pisemnej. Przy czym jak chodzi o opinię tegoż biegłego odnośnie wartości nakładów to po złożeniu przez K. R. (2) na rozprawie wyjaśnień, opinia w tym zakresie nie była kwestionowana przez pozwaną, o czym świadczy okoliczność, iż pozwana na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r. nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego akustyka i rzeczoznawcy majątkowego na okoliczności dotyczące nakładów wynikających z konieczności zapewnienia klimatu akustycznego. W konsekwencji uznać należy, że opinia sporządzona przez K. R. (2) dotycząca wartości nakładów po złożeniu przez niego wyjaśnień na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r., nie była już kwestionowana przez pozwaną.

Z kolei jak chodzi o pisemną opinię K. R. (2) z dnia 23 kwietnia 2017r. co do spadku wartości nieruchomości powodów to Sąd Apelacyjny podzielił ocenę tego dowodu dokonaną przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu Apelacyjna opinia K. R. (2) jest czytelna, w sposób przejrzysty przedstawia przebieg pracy biegłego, zastosowaną metodologię i wyprowadzone z nich wnioski. Wszystkie wątpliwości mogące pojawić się w związku z treścią opinii zostały przez K. R. (2) wyczerpująco i w sposób przekonywujący wyjaśnione na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r. Opinia ta zawiera informacje niezbędne przy dokonywaniu wyceny nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego, określa podstawy prawne i uwarunkowania dokonanych czynności, przedstawia tok obliczeń i wynika końcowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwana w apelacji nie skonkretyzowała błędów jakich Sąd Okręgowy miałby się dopuścić przy merytorycznej ocenie tego dowodu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów pozwanej przytoczonych w apelacji, że Sąd Okręgowy naruszył prawo materialne tj. art. 129 ust. 2 p.o.ś. Nie ma podstaw, aby z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej ignorować rozwój lotniska wyrażający się w zwiększeniu ogólnej liczby lotów z 76 w 2010r. do prognozowanych 132 w 2034r. Oceniając zasadność roszczenia przewidzianego w art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś. Sąd jest obowiązany poddać całościowej analizie rozmiar ingerencji lotniska w prawo własności sąsiednich nieruchomości. Ingerencja ta wyraża się w ograniczeniu korzystania z nieruchomości w sposób niezakłócony, wolny od immisji przy czym ani obowiązujące normy prawne, ani względy słuszności nie pozwalają na wniosek, że ograniczenie lotów w porze nocnej może zniwelować równoległe i systematyczne zwiększanie operacji w ciągu dnia. Przyjęcie przez lotnisko określonej, ostatecznej liczby operacji nocnych wynika z dostosowania się do wymogów decyzji (...) Dyrektora (...). Przytoczone ograniczenie chroni interesy okolicznych mieszkańców, jednak nie zmierza do odwrócenia ogólnego negatywnego dla nich trendu rozwoju portu lotniczego. W ostatecznym rozrachunku liczba operacji lotniczych w ciągu czternastu lat ma zwiększyć się o ponad 70%, co niewątpliwie wpływa na ograniczenie prawa własności sąsiednich nieruchomości, a co za tym idzie, na ich wartość. Okoliczność, że lotnisko funkcjonuje od wielu lat i emitowało hałas także wcześniej, nie pozbawia powodów roszczenia odszkodowawczego. Nie ulega wątpliwości, że drogę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. otworzyło powodom objęcie ich nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym uchwałą Sejmiku Województwa (...). Ten akt prawa miejscowego wiąże się z rozwojem lotniska i z brakiem możliwości dochowania standardów środowiska, co wprost oddziałuje na sytuację powodów jako właścicieli nieruchomości. Z tego też względu nie jest słuszne stanowisko pozwanej, która kwestionuje związek przyczynowy między wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania a szkodą powodów. Skoro uchwała Sejmiku Województwa (...) prawnie usankcjonowała niekorzystną sytuację powodów otwierając jednocześnie pozwanej drogę do legalnego, godzącego w prawa powodów rozwoju lotniska, to związek między wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania a szkodą powodów jest oczywisty. Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy w analogicznych sprawach toczących się przeciwko pozwanej zarzut naruszenia art. 129 ust. 2 p.o.ś. uznał za nieuzasadniony (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016r. II CSK 113/16 i II CSK 100/16; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2017r. II CSK 450/16, z dnia 22 maja 2017r. II CSK 781/16 i z dnia 11 września 2017r. II CSK 129/17). Bez znaczenia dla prawidłowości powyższego rozumowania pozostaje okoliczność, że hałas lotniskowy nie pojawił się w następstwie ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. Właściciel nieruchomości może doznać szkody, o której stanowi art. 129 ust. 2 p.o.ś., jeżeli akt prawa miejscowego wprowadza nowe lub zwiększa dotychczasowe ograniczenia co do sposobu korzystania z nieruchomości lub przedłuża na kolejny okres ograniczenia wprowadzone wcześniej na czas oznaczony (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2012r. IV CSK 28/12, niepubl. oraz z dnia 21 sierpnia 2013r. II CSK 578/12, OSNC 2014/4/47). Zdaniem Sądu Apelacyjnego

ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska stygmatyzuje, na rynku, nieruchomości objęte tym obszarem jako trwale dotknięte niedogodnościami związanymi z sąsiedztwem lotniska. W odbiorze potencjalnych nabywców akt prawa miejscowego niweczy perspektywę zmniejszenia się oddziaływania czy nawet utrzymania się immisji na dotychczasowym poziomie. Nie jest przy tym najistotniejsze w jakim stopniu w określonym momencie operator lotniska korzysta z przyznanych mu praw. Doświadczenie życiowe wskazuje, że inwestycje w nieruchomości mieszkaniowe są z reguły długoterminowe i przemyślane, toteż samo otwarcie legalnej drogi do zwiększenia liczby operacji lotniczych odstrasza nabywców, a w konsekwencji powoduje spadek wartości nieruchomości.

Kwestia szkody objętej dyspozycją art. 129 ust. 2 p.o.ś. była wielokrotnie przedmiotem analizy Sądu Najwyższego na gruncie stanów faktycznych obejmujących następstwa ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. - K.. Dominującym stało się stanowisko zgodnie z którym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości według art. 129 ust. 2 p.o.ś. jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania, zaś przewidziana w art. 129 tej ustawy odpowiedzialność odszkodowawcza obejmuje także szkody w tym w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości, które wynikają z przekroczenia standardów jakości środowiska w zakresie emitowanego hałasu. W związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje bowiem nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym do ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na takim obszarze. O ile bowiem wcześniej tj. przed wejściem w życie rozporządzenia (obecnie uchwały) właściciel mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w jego wyniku możliwości tego typu został pozbawiony. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. jest więc także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, że właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje np. hałas (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010r. III CZP 128/09, LEX nr 578138). W Konsekwencji zarzut naruszenia art. 135 § 1 i 3a p.o.ś. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 29 listopada 2012r. II CSK 254/12 (LEX nr 1294477) wyjaśnił, że nie ma podstaw do przypisywania uregulowaniu art. 129 ust. 2 p.o.ś. roli ograniczenia szkody związanej z koniecznością dostosowania budynków do wprowadzonych wymagań technicznych jedynie do kosztów poniesionych; przepis art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie wyłącza obowiązku naprawienia szkody jeśli konieczne prace remontowe nie zostały jeszcze wykonane. Zarzut więc naruszenia art. 361 § 2 k.c. nie był trafny.

Również zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 129 ust. 2 p.o.ś. w związku z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez nieuwzględnienie zjawiska rekurencji oraz art. 135 § 1 i 3a p.o.ś. nie były trafne. Pozwana w apelacji zarzuciła występowanie zjawiska określanego przez nią jako rekurencja odszkodowania. Z informacji zamieszczonych w (...) ((...)) wynika, że rekurencja, zwana jest także rekursją – odwoływanie się np. funkcji lub definicji do samej siebie. W logice wnioskowanie rekurencyjne opiera się na założeniu istnienia pewnego stanu początkowego oraz zdania (lub zdań) stanowiącego podstawę wnioskowania (przy czym, aby cały dowód był poprawny, zarówno reguła, jak i stan początkowy muszą być prawdziwe). Istotą rekurencji jest tożsamość dziedziny i przeciwdziedziny reguły wnioskowania, wskutek czego wynik wnioskowania może podlegać tej samej regule zastosowanej ponownie. W ocenie Sądu Apelacyjnego z takim znaczeniem tego pojęcia nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż według pozwanej spadek wartości nieruchomości zawiera już w sobie ewentualne koszty adaptacji akustycznej budynku. Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Rozmiar szkód, jakie były przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, badany był bowiem według stanu nieruchomości z dnia wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, co dotyczyło zarówno wysokości koniecznych nakładów inwestycyjnych, jak i spadku wartości nieruchomości. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 21 sierpnia 2013r. II CSK 578/12 wskazał, że odrzucić należy zarzut, że pomiędzy odszkodowaniem z tytułu umniejszenia wartości nieruchomości a odszkodowaniem rekompensującym konieczne wydatki na stworzenie w budynku właściwego klimatu akustycznego, zachodzi zależność uniemożliwiająca odrębne orzekanie o każdym z tych roszczeń.

Częściowo zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. W świetle art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. kwestia stanu opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenia odsetek za czas opóźnienia zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 17 czerwca 2010r. III CSK 308/09 (LEX nr 852671) wskazał, że w przypadku świadczenia pieniężnego w postaci obowiązku zapłaty odszkodowania ma zastosowanie zasada zawarta w art. 363 § 2 k.c. według której jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu to wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba, że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Sąd Najwyższy nadto wskazał, że warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia. Analogiczny pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 7 lipca 2011r. w sprawie II CSK 635/10 w którym wskazano, że w przypadku nieotrzymania odszkodowania pieniężnego w terminie płatności wierzyciel może żądać od dłużnika, zgodnie z art. 481 § 1 k.c., zapłaty odsetek za opóźnienie liczonych od upływu tego terminu; może on żądać skutecznie ich zapłaty wtedy, gdy odszkodowanie w takiej wysokości rzeczywiście mu się w tym terminie należy, nie zawsze zatem wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, gdyż o opóźnieniu tym można mówić wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998r. III CKN 330/97, niepubl., z dnia 15 stycznia 2004r. II CSK 352/02, niepubl.). Podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 10 lutego 2010r. w sprawie V CSK 269/09 (OSNC 2010/9/127) wskazał, że stan opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego zachodzi wówczas, gdy z czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego wynika zarówno obowiązek jak i wysokość świadczenia pieniężnego dłużnika.

W rozpatrywanej sprawie powodowie dochodzili odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości i zwrot nakładów koniecznych do dochowania norm akustycznych w związku utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Mimo, że świadczenie odszkodowawcze ma charakter świadczenia pieniężnego to wykazuje ono pewne specyficzne cechy w stosunku do świadczeń pieniężnych w ścisłym znaczeniu tj., gdy przedmiotem zobowiązania od chwili powstania jest suma pieniężna ściśle określona co do swej wysokości. W przypadku rozpatrywanego odszkodowania z wezwaniem do zapłaty można łączyć stan opóźnienia tylko wtedy, gdyby zawierało ono informacje umożliwiające dłużnikowi oszacowanie szkody i rzeczowe odniesienie się do żądanej kwoty. W obszarze ograniczonego użytkowania położone są nieruchomości o różnej powierzchni, zabudowane i niezabudowane, a jeżeli zabudowane to różnymi tak co do powierzchni jak i charakteru budynkami: wolnostojącymi, w zabudowie bliźniaczej, jednokondygnacyjnymi lub dwu i wielokondygnacyjnymi, wykorzystywanymi do celów wyłącznie mieszkalnych albo gospodarczych czy w części do celów mieszkalnych i gospodarczych, budynki o odmiennej ilości i rodzaju okien czy innych elementów mogących mieć znaczenie dla zapewnienia klimatu akustycznego wewnątrz budynku. W każdym przypadku żądanie właścicieli odnosiło się do nieruchomości o indywidualnych cechach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest rzeczą dłużnika poszukiwanie za wierzyciela przyczyn, dla których w wezwaniu żądana jest od niego kwota w takiej a nie w innej wysokości.

Powodowie w wezwaniu z 19 lutego 2014r. ograniczyli się w istocie do podania miejsca położenia (adresu) nieruchomości, numeru księgi wieczystej oraz wskazania, że nieruchomość stanowi domek jednorodzinny zbudowany w 1974r. (vide: k. 6 akt). W wezwaniu tym nie podano nawet wielkości nieruchomości. Wskazana przez powodów w w/w wezwaniu wysokość odszkodowania określona na 150.000 zł nie została w żaden sposób uzasadniona, była całkowicie dowolna. Zdaniem Sądu brak konkretnych informacji uniemożliwił pozwanej samodzielne, miarodajne oszacowanie szkody, gdyż z wezwania nie wynikała wysokość szkody w sposób dający się zweryfikować przez dłużnika. Podkreślić należy, że chociaż wezwanie opiewało na 150.000 zł, to w pozwie powodowie domagali się zasądzenia kwoty 76.000 zł, a więc 50% kwoty podanej w wezwaniu, zaś Sąd pierwszej instancji zasądził kwotę 87.284 zł, która stanowi 58% kwoty żądanej w wezwaniu. Wszystkie informacje konieczne do ustalenia wysokości szkody zostały zgromadzone dopiero przez (...) (...) i biegłego sądowego K. R. (2). W pisemnej opinii z dnia 23 kwietnia 2017r. dotyczącej wartości nieruchomości powodów i utraty jej wartości rynkowej biegły uwzględnił ceny na dzień sporządzenia opinii (vide: k. 448 akt). Również jak chodzi o określenie wartości nakładów niezbędnych dla zapewnienia właściwego

klimatu akustycznego w budynku powodów biegły sądowy K. R. (2) podał, że opinia została sporządzona według poziomu aktualnych cen. Dopiero więc z chwilą sporządzenia opinii przez biegłego K. R. (2) znana stała się wysokość odszkodowania należnego powodom. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uznania, że już na skutek wezwania z dnia 19 lutego 2014r. pozwana popadła w opóźnienie w spełnieniu świadczenia

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji w pkt 2 i 3 postanowienia z dnia 10 kwietnia 2015r. dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny budownictwa na okoliczność wyceny nakładów oraz z dziedziny szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia czy i o ile zmniejszyła się wartość nieruchomości powodów w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. – Ł. w P.. Biegły K. R. (2) sporządził pisemną opinię w dniu 23 kwietnia 2017r. Odpis tej opinii został doręczony pełnomocnikowi pozwanej w dniu 15 maja 2018r. (vide: zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 494 akt). Przyjmując 7 dni na zapoznanie się z opinią pozwana opóźniła się ze spełnieniem świadczenia co do kwoty 68.000 zł od dnia 23 maja 2018r., gdyż w pozwie domagała się kwoty 56.000 zł tytułem spadku wartości nieruchomości i 20.000 zł tytułem odszkodowania stanowiącego nakłady na zapewnienie klimatu akustycznego. Powodowie pismem z dnia 7 listopada 2018r. rozszerzyli powództwo do kwoty 48.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości i 39.284 zł tytułem nakładów. Ponieważ w pozwie tytułem odszkodowania stanowiącego nakłady na zapewnienie klimatu akustycznego dochodzili tylko kwoty 20.000 zł Sąd uznał, że pozwana pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w wysokości 19.284 zł tytułem części odszkodowania obejmującego nakłady od dnia rozszerzenia powództwa w tym zakresie tj. od dnia 7 listopada 2018r. Stąd Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w części zasądzającej odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 87.284 zł w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 68.000 zł od dnia 23 maja 2018r. tj. po upływie 7 dni licząc od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanej odpisu opinii biegłego sądowego K. R. (2) i od kwoty 19.284 zł od dnia 7 listopada 2018r. tj. od daty rozszerzenia powództwa w tym zakresie. Jednocześnie Sąd oddalił powództwo o odsetki ustawowe za okresy poprzedzające te daty.

Zmianie też podlegało postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt 3 zaskarżonego wyroku. Powodowie wygrali postępowanie w 90%, pozwana zaś w 10%, stąd w wyniku stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. zasądzone od pozwanej na rzecz powodów kwotę 9.492 zł. Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 7 listopada 2018r. przyznał biegłemu sądowemu K. R. (2) kwotę 4.023,81 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 21 lutego 2019r. zmienił w/w postanowienie Sądu pierwszej instancji obniżając wynagrodzenie biegłego do kwoty 2.827 zł (różnica 1.196,81 zł). W związku z powyższym zaistniała konieczność zmiany wyroku w zakresie kosztów, które ma ponieść pozwana. Powodowie na poczet wynagrodzenia biegłego uiszcili zaliczkę w wysokości 3.000 zł (vide: k. 233 akt). Z kolei pozostałe wydatki związane z opiniami biegłych, w wysokości przekraczającej zaliczkę uiszczoną przez powodów, wyniosły 9.231,44 zł. Zgodnie z zasadą przyjętą przez Sąd Okręgowy pozwana została obciążona kosztami procesu w 90%. Mając na względzie treść postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 lutego 2019r. kwota 9.231,44 zł winna zostać pomniejszona o kwotę 1.196,81 zł stanowiącą różnicę w wynagrodzeniu biegłego sądowego K. R. (2) przyznaną przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny. Suma nieuiszczonych kosztów wynosi więc 8.434,63 zł (8.034,63 zł + 400 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa). Stąd pozwana winna zostać obciążona nieuiszczonymi kosztami sądowymi w kwocie 7.591,17 zł (8.434,63 x 90%). Biorąc powyższe pod rozwagę zmieniono punkt 3 wyroku nakazując sięgnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 7.591,17 zł.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Wnioski płynące z dokonanych ustaleń Sąd Apelacyjny aprobuje z wyłączeniem:

- że, odsetki ustawowe od kwoty 87.284 zł winny były zostać zasądzone od dnia 18 marca 2014r,
- rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie aprobuje też argumentacji Sądu pierwszej instancji przytoczonej w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku dotyczącej ustalenia daty opóźnienia pozwanej w spełnieniu świadczenia i rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Biorąc powyższe pod rozwagę apelację pozwanej w pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz. U. 2018.265) obciążając nimi pozwaną.

Maciej Rozpędowski Mariola Głowacka Mikołaj Tomaszewski

..

--	--	--